

**Bogdan Krzyżankowski**  
**Radny Miasta Gdyni**

304. J. 0003. 548. 2017  
BIURO RADY MIASTA

Wpł. dnia 24.07.2017 Gdynia 24.07.2017r.

URZĄD MIASTA GDYNI  
wpłynęło: 24-07-2017, zał.: 0  
numer: 95351/2017



**DO PREZYDENTA MIASTA GDYNI**  
**WOJCIECHA SZCZURKA**

**INTERPELACJA W SPRAWIE ZAGOSPODAROWANIA TERENU OBOK**  
**PLANOWANEGO ZBIORNIKA RETENCYJNEGO PRZY ULICY II MPS W GDYNI**

W lutym bieżącego roku Gmina Miasta Gdyni wypowiedziała umowę dzierżawy ogródków działkowych przy ulicy II Morskiego Pułku Strzelców. Jako powód podano planowaną budowę zbiornika retencyjnego niezbędnego dla odwodnienia rozbudowanej ulicy Chwarznieńskiej oraz wolę stworzenia wokół niego ogólnodostępnego terenu rekreacyjnego z podziałem na strefę sportową i rekreacyjną.

Likwidowane ogródki też są miejscem rekreacji wielu rodzin, a szczególnie osób starszych, dla których oferta obiektów sportowych (w tej części Witomina już istniejących) nie jest atrakcyjna. Przez kilkadziesiąt lat swojego istnienia wtopiły się w pejzaż dzielnicy i są ogólnie akceptowane, więc może warto jeszcze raz przeanalizować, czy nie mogłyby stanowić otoczenia planowanego zbiornika?

Na terenie ogródków znajdują się trzy gołębniki, uważam, że niezależnie od pomysłu na zagospodarowanie tego terenu są warte zachowania. Na pewno można tak zaprojektować strefę rekreacyjną, by kołujące ptaki stały się dodatkową atrakcją, charakterystyczną dla tego miejsca, a jednocześnie kontynuacją czegoś, co od dziesiątek lat było integralną częścią witomińskiego pejzażu.

Władze naszego miasta wielką uwagę przykładają do promocji, hołubią kluby sportowe, które rozślawiają Gdynię. Niestety zapominają o przedsięwzięciach, może niszowych, jak hodowla gołębi pocztowych, ale w pewnych kręgach istotnych, też przynoszących chwałę naszemu miastu na krajowych, czy międzynarodowych zawodach.

Witomińscy hodowcy są w wieku emerytalnym, więc przeniesienie gołębników na bardziej odległy teren, ze względu na konieczność kilkakrotnego w ciągu dnia doglądania gołębi (co najmniej dwukrotne karmienie, pojenie, wypuszczanie i zamykanie wylotów, zabezpieczanie na noc przed drapieżnikami), nie wchodzi w rachubę i jest równoznaczne z ich likwidacją.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Prezydenta z następującymi pytaniami:

1. Czy istnieje możliwość znalezienia w projektowanej części rekreacyjnej miejsca i wkomponowania w nią trzech gołębników?
2. Czy prawdą jest, że na części obszaru zajmowanego przez ogródki działkowe mają powstać domy mieszkalne?

Z poważaniem Bogdan Krzyżankowski